

Sygn. akt VI ACa 689/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 sierpnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Ewa Stefańska

Sędzia SA – Ryszard Sarnowicz

Sędzia SO del. – Grażyna Kramarska (spr.)

Protokolant: – sekr. sądowy Mariola Frąckiewicz

po rozpoznaniu w dniu 7 sierpnia 2013 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa A. J.

przeciwko Bankowi (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 28 grudnia 2012 r.

sygn. akt III C 410/09

1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach I i III w ten sposób, że nadaje im brzmienie:

I. zasądza od Banku (...) S. A. w W. na rzecz A. J. kwotę 15.660 zł. 56 gr. (piętnaście tysięcy sześćset sześćdziesiąt złotych pięćdziesiąt sześć groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 29 lipca 2008r. do dnia zapłaty i oddala powództwo co do kwoty 325.281 zł. 23 gr. (trzysta dwadzieścia pięć tysięcy dwieście osiemdziesiąt jeden złotych dwadzieścia trzy grosze);

II. zasądza od A. J. na rzecz Banku (...) S. A. w W. kwotę 29.580 zł. (dwadzieścia dziewięć tysięcy pięćset osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. w pozostałym zakresie oddala apelację;

3. zasądza od A. J. na rzecz Banku (...) S. A. w W. kwotę 21.055 zł. 60 gr. (dwadzieścia jeden tysięcy pięćdziesiąt pięć złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI ACa 689/13

UZASADNIENIE

Powódka A. J. po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa wniosła o zasądzenie od pozwanego Banku (...) S.A. w W. odszkodowania w kwocie 452.282 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 1 czerwca 2007r. do dnia zapłaty, z czego kwota 444.522 zł. stanowić miała stratę z tytułu spadku wartości akcji, a kwota 7.760 zł. stratę z tytułu niewykonania praw

poboru. Powódka wskazała, że przyczyną powstania szkody było niewykonanie zleceń powódki dotyczących sprzedaży akcji, składanych w okresie 3 miesięcy od daty zajęcia jej rachunku brokerskiego.

Pozwany Bank (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa, podnosząc, że niewykonanie zleceń sprzedaży akcji spowodowane było blokadą rachunku powódki dokonaną na polecenie upoważnionego organu państwowego-Komornika Sądowego Rewiru(...) przy Sądzie Rejonowym w Szczecinie. Pozwany powoływał się też na to, że powódka miała możliwość złożenia zlecenia sprzedaży w formie pisemnej, czego nie uczyniła i że tylko dwa zlecenia sprzedaży wydane przez powódkę mogłyby być zrealizowane z uwagi na określony przez powódkę limit ceny.

Wyrokiem wstępnym z dnia 26 stycznia 2010r. Sąd Okręgowy w Warszawie uznał roszczenie za usprawiedliwione co do zasady (k. 249).

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 28 października 2010r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego (k. 344). W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny wskazał, iż Sąd Okręgowy powołał się wyłącznie na przepis art. 752¹ k.p.c., który nie może być podstawą rozstrzygnięcia, gdyż jest przepisem dotyczącym postępowania wadkowego i ma charakter proceduralny, nie dokonał zaś analizy roszczenia pod kątem przesłanek odpowiedzialności uregulowanej w art. 471 k.c. Zwrócono także uwagę na to, że Sąd Okręgowy nie ustosunkował się do zarzutu pozwanego, że niezależnie od zajęcia przez Komornika rachunku brokerskiego powódki, nie mogły być zrealizowane wszystkie dyspozycje sprzedaży składane przez nią oraz, że zablokowanie powódce możliwości składania zleceń sprzedaży papierów wartościowych nie uniemożliwiło skutecznego składania zleceń w formie pisemnej zgodnie z § 36 Regulaminu świadczenia usług brokerskich. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie zbadano też w sposób należyty, jaki wpływ na wykonanie zobowiązania przez stronę pozwaną miało dokonanie zajęcia i czy zajęcie to strona pozwana wykonała zgodnie ze zleceniem Komornika, czy też z jego przekroczeniem, co jest istotne dla oceny, czy wykonanie lub też nienależyte wykonanie zobowiązania przez stronę pozwaną było następstwem okoliczności, za które ponosi ona odpowiedzialność. Sąd Apelacyjny nakazał przy ponownym rozpoznaniu sprawy w pierwszej kolejności zawiadomić Komornika Sądowego w trybie art. 84 k.p.c. o toczącym się postępowaniu w sprawie, a następnie rozpoznać zgłoszony przez stronę pozwaną wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka B. K.. Dopiero po zebraniu całego materiału dowodowego Sąd Okręgowy miał ocenić, czy w świetle art. 471 k.c. roszczenie powódki jest zasadne, przy czym w przypadku ustalenia, że strona pozwana nie wykonała czy też nienależycie wykonała zobowiązanie, miał zbadać, czy było to następstwem okoliczności, za które ponosi ona odpowiedzialność.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 28 grudnia 2012r. zasądził od pozwanego Banku (...) S. A. w W. na rzecz powódki A. J. kwotę 340.941,79 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 2007r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu w kwocie 26.950 zł., a w pozostałym zakresie oddalił powództwo.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 24 października 2005r. powódka zawarła z pozwanym umowę o świadczenie usług brokerskich na numer rachunku (...), uzupełnioną aneksem z tego samego dnia w sprawie przyjmowania dyspozycji składanych za pośrednictwem kanałów elektronicznych w Banku (...) S.A. (k. 9-15). Integralną częścią umowy był Regulamin Świadczenia Usług (...) przez (...) Banku (...) S.A. (k. 39-51). W dniu 29 maja 2007r. do (...) Banku (...) S.A. wpłynęło od Komornika Sądowego Rewiru(...) przy Sądzie Rejonowym w Szczecinie zajęcie wierzytelności powódki należnych jej od tego Biura (...) z tytułu prowadzenia rachunku papierów wartościowych, posiadania jednostek uczestnictwa w funduszach inwestycyjnych, obligacyjnych oraz wszelkich innych należności przysługujących powódce. Zajęcie zostało dokonane w toku postępowania prowadzonego w sprawie o sygn. IV KM 459/07, w celu wykonania tytułu zabezpieczenia wydanego przez Sąd Okręgowy w Koszalinie w dniu 26 marca 2007r. w sprawie I Nc 9/07 (k. 53). Powódka także otrzymała informację od Komornika o zajęciu powyższych wierzytelności (k. 18). W dniu 31 maja 2007r. pozwany zablokował rachunek brokerski prowadzony dla powódki oraz wszystkie kanały umożliwiające niekontrolowany dostęp do rachunku (dyspozycje przez telefon i internet) a pismem z dnia 4 czerwca 2007r. poinformował Komornika o dokonanej blokadzie i zwrócił się o informacje co do dalszego prowadzenia egzekucji z rachunku brokerskiego powódki (k. 54). Po zablokowaniu rachunku powódka składała osiem zleceń

dotyczących swojego rachunku, wykorzystując internetowy system obsługi (...). Wszystkie zlecenia były odrzucane. Powódka w związku z tym interweniowała w (...) Oddziale (...) Banku (...). Uzyskała wówczas odpowiedź, iż zajęty został cały rachunek maklerski bez możliwości dokonania na tym rachunku jakichkolwiek opcji kupna czy sprzedaży i odmówiono jej przyjęcia zlecenia. Ponadto konto powódki zostało wyrejestrowane z systemu w taki sposób, że pracownik oddziału upoważniony do przyjęcia zlecenia, nie posiadał wglądu w rachunek powódki, był on niewidoczny w systemie. Stan środków finansowych i papierów wartościowych na rachunku powódki w dniu 31 maja 2007r. wynosił 500.523,15 zł, w dniu 1 grudnia 2007r. – 390.882,60. Wartość depozytowa papierów wartościowych na rachunku powódki w dniu 10 września 2008r. wynosiła 141.865,89 zł.

W oparciu o opinię biegłej sądowej S. P. Sąd Okręgowy ustalił, że tylko dwa z ośmiu zleceń powódki mogły być zrealizowane: zlecenia z dnia 3 czerwca 2007r. obejmujące akcje (...) S.A. o wartości 13.350 zł i akcje (...) S.A. o wartości 9.900 zł. Biegła ta, określając na zlecenie Sądu wysokość ewentualnej szkody poniesionej przez powódkę, przedstawiła dwa warianty wyliczenia tej szkody. Wariant I. zakładał określenie wysokości szkody jako sumy straty z tytułu niezmnieszonej kwoty kredytu i straty z tytułu spadku wartości tych akacji, które objęte były dwoma możliwymi do zrealizowania zleceniami sprzedaży z dnia 3 czerwca 2007r. Biegła ustaliła wysokość zadłużenia powódki z tytułu linii kredytowej, z uwzględnieniem sprzedaży zleconej drogą internetową, na dzień 12 czerwca 2008r. na poziomie 129.083,37 zł. Różnica pomiędzy tą kwotą a faktycznym stanem zadłużenia powódki z tytułu kredytu na dzień 12 czerwca 2008r., wynosząca 23 965,53 zł., stanowi stratę, jaką powódka poniosła z powodu niezrealizowania w/w zleceń sprzedaży. Porównując wartość sprzedaży akcji objętych dwoma zleceniami z dnia 3 czerwca 2007r. na dzień zniesienia blokady – 12 czerwca 2008r. i na dzień sprzedaży według zlecenia drogą internetową, biegła uzyskała kwotę 15. 660,56 zł. jako bezpośrednią stratę powódki w wyniku niezrealizowania zleceń sprzedaży. Łączna wysokość szkody w wariantcie I. została ustalona przez biegłą na kwotę 39.626,09 zł.

Wariant II. opinii biegłej S. P. zakładał określenie strat powódki przy założeniu całkowitej wyprzedaży aktywów w ciągu pierwszych trzech miesięcy, w których powódka miała prawo dyspozycji sprzedaży. Biegła ustaliła kwotę możliwą do uzyskania ze sprzedaży akcji na podstawie średniego kursu zamknięcia w okresie od 31 maja 2007r. do 31 sierpnia 2007r. (nie było bowiem możliwe ustalenie, kiedy dokładnie i według jakiego kursu obowiązującego na dany dzień, powódka skutecznie wystawiłaby zlecenia) oraz dodatkowo uwzględniła kwotę ze sprzedaży na podstawie wydanych przez powódkę zleceń. Ich suma wynosiła kwotę 475.047,68 zł. Różnica pomiędzy tą kwotą a wartością rynkową rachunku na dzień ustania blokady (141.865,89 zł.) wynosząca 333.181,79 zł. miała stanowić szkodę powódki. Ten wariant opinii biegłej zakładał także straty z tytułu niewykorzystanego prawa poboru, które biegła ustaliła na kwotę 7.760 zł. Łączną wysokość szkody w wariantcie II. biegła określiła na kwotę 340.941,79 zł.

Zdaniem Sądu Okręgowego powództwo co do zasady zasługiwało na uwzględnienie na podstawie art. 471 k.c. Zgodnie z zawartą umową i aneksem do niej powódka mogła wydawać dyspozycje sprzedaży papierów wartościowych zarówno w formie pisemnej jak i za pomocą internetowego systemu obsługi klientów (...). Z uwagi na treść przepisu art. 752⁽¹⁾ k.p.c.

powódka winna mieć możliwość dokonywania zleceń sprzedaży papierów wartościowych przez okres 3 miesięcy od dnia dokonania blokady rachunku brokerskiego celem wykonania tytułu zabezpieczenia. Pozwany, jako podmiot gospodarczy mający obowiązek stosowania się do obowiązujących przepisów prawa, bez względu na treść polecenia Komornika, które literalnie nie zawierało dopuszczalności składania zleceń zgodnie z art. 752¹ k.p.c., winien zachować się w sposób przewidziany w tym przepisie, czyli realizować skuteczne zlecenia wystawiane przez powódkę przez okres 3 miesięcy od daty 31 maja 2007r.

Zdaniem Sądu Okręgowego z treści przepisu § 36 Regulaminu, na który powoływał się pozwany twierdząc, że powódka mogła takie zlecenia składać w formie pisemnej, nie wynikało, by w przypadku blokady rachunku na polecenie organu państwowego, przy wyłączeniu drogi elektronicznej składania zleceń, powódce służyło prawo składania takich zleceń pisemnie. Sąd Okręgowy zwrócił też uwagę na treść § 20 pkt. 2 Regulaminu, który wprost stanowił, iż w przypadku blokady zlecenia dokonywane przez klienta w ogóle nie są realizowane, oceniając jednocześnie, iż taki zapis jest

sprzeczny z art. 752¹ k.p.c. Z treści Regulaminu zdaniem Sądu Okręgowego powódka nie mogła wysnuć wniosku, iż w przypadku zajęcia rachunku przez komornika dyspozycje klienta będą uwzględnione, o ile zostaną złożone pisemnie w oddziale Banku, a tym samym nie można jej zarzucić zaniedbania w postaci niezłożenia stosownych dyspozycji w tej formie. Sąd Okręgowy wziął też pod uwagę, że nawet, jeśli taki zapis byłby w Regulaminie, to powódka w odpowiedzi na swoją interwencję w (...) Oddziale (...) Banku (...) uzyskała informację, że zajęty został cały rachunek maklerski bez możliwości dokonania na tym rachunku jakichkolwiek dyspozycji kupna czy sprzedaży i jednocześnie odmówiono jej przyjęcia zlecenia. W ocenie Sądu Okręgowego nawet, gdyby powódka złożyła w oddziale Banku pisemną dyspozycję zgodnie z § 36 Regulaminu, nie zostałaby ona wykonana, gdyż doszło do wyrejestrowania jej rachunku z systemu w taki sposób, że pracownik oddziału upoważniony do przyjęcia zlecenia, nie posiadał wglądu w ten rachunek.

Sąd Okręgowy uznał zatem, że pozwany nie wykonał należycie umowy zawartej z powódką, przy czym nienależyte wykonanie umowy nie było spowodowane okolicznościami, za które nie ponosi on odpowiedzialności. Okoliczności takiej na pewno nie stanowiło pismo Komornika, gdyż pozwany jako przedsiębiorca miał obowiązek stosowania przepisów prawa (art. 752¹ k.p.c.) niezależnie od faktu, czy pismo organu państwowego zostało sformułowane prawidłowo. W ocenie Sądu Okręgowego zawinienie pozwanego wynika także z nieprecyzyjnych zapisów w Regulaminie, z którego nie sposób wywnioskować wprost, iż w przypadku zajęcia komorniczego klient może w okresie 3 miesięcy od rozpoczęcia blokady dokonywać dyspozycji sprzedaży papierów wartościowych, ale jedynie w formie pisemnej w oddziale Banku.

Sąd Okręgowy uznał też, iż pozwany poprzez swoje działania przyczynił się do powstania szkody po stronie powódki. Podstawę wyliczenia przez Sąd wysokości tej szkody oraz wysokości odszkodowania w kwocie 340.941,79 zł. stanowiła opinia biegłej S. P. w wariantcie II. Sąd Okręgowy uznał bowiem, że logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego jest to, iż powódka, posiadająca zadłużenie wynikające z tytułu wykonawczego, dokonywałaby wszelkich czynności celem zabezpieczenia jak największej sumy środków na rachunku. Nawet, jeśli ze zleceń sprzedaży złożonych na początku czerwca 2007r. mogły być zrealizowane tylko dwa, to w ocenie Sądu, gdyby pozostałe zlecenia okazały się nieskuteczne, powódka złożyłaby ponowne dyspozycje sprzedaży, na co miała czas do końca sierpnia 2007r.

Odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty odszkodowania 340.941,79 zł. Sąd Okręgowy zasądził od dnia 1 września 2007r., w uznaniu, że powódka mogła składać zlecenia do dnia 31 sierpnia 2007r.

W apelacji od tego wyroku pozwany Bank (...) S. A. w W. zaskarżył wyrok w całości, wnosząc o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

Pozwany sformułował zarzuty naruszenia prawa materialnego:

- art. 60 k.c. i art. 65 k.c. na skutek ich błędnej wykładni i pominięcia zapisów § 7 i 8 aneksu do umowy o świadczenie usług brokerskich oraz przyjęcia, że powódka nie mogła wysnuć wniosku, iż w przypadku zajęcia komorniczego dyspozycje klienta będą uwzględnione, o ile zostaną złożone pisemnie w oddziale Banku, a w konsekwencji przyjęcia, że powódce nie można zarzucić zaniedbania w postaci niezłożenia stosownych dyspozycji w formie pisemnej i uznania, że pozwany nienależyte wykonał umowę;

- art. 60 k.c. i art. 65 k.c. na skutek ich nieprawidłowej wykładni, poprzez przyjęcie, że § 20 ust. 2 Regulaminu jest sprzeczny z art. 752¹ k.p.c.;

- art. 471 k.c. polegające na bezpodstawnym przyjęciu, że na wykonanie zobowiązania przez pozwanego nie miała wpływu treść pisma (zajęcia) komornika - nie była to okoliczność, za którą pozwany nie ponosi odpowiedzialności i ustalenie, że wykonanie zajęcia zgodnie z jego treścią stanowiło nienależyte wykonanie przez pozwanego umowy;

- art. 363 § 2 k.c. poprzez niezastosowanie tego przepisu i zasądzenie odsetek ustawowych od kwoty 340.941,79 od dnia 1 września 2007r. zamiast co najwyżej od dnia wyrokowania;

- art. 118 k.c. poprzez jego nieuwzględnienie mimo zgłoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia i zasądzenie odsetek od kwoty 340.941,79 zł. od dnia 1 września 2007r. mimo, że odsetki za okres od 1 września 2007r. do 16 września 2010r. uległy przedawnieniu.

Zdaniem pozwanego doszło też do naruszenia szeregu przepisów prawa procesowego:

- art. 386 § 6 k.p.c. poprzez przyjęcie, że pozwany powinien znać uprawnienia właściciela prowadzonego przez niego rachunku, wynikające z treści art. 752¹ k.p.c. i przysługujące mu w przypadku zajęcia praw z instrumentów finansowych, zapisanych na rachunku papierów wartościowych i do nich się dostosować wbrew obowiązкови wynikającemu z zajęcia wierzytelności, że powódce nie wolno rozporządzać zabezpieczeniem;

- art. 233 k.p.c. poprzez bezzasadne pominięcie zeznań świadków B. S. (1) i D. R. (1) i w rezultacie uznanie, że pozwany blokując rachunek brokerski zablokował powódce wszystkie kanały umożliwiające dostęp do rachunku powódki i przyjęcie, że pracownik (...) Banku (...) S.A. w K. nie mógł przyjąć zlecenia od powódki;

- art. 233 § 1 k.p.c. przez wydanie zaskarżonego wyroku na podstawie opinii biegłej S. P., która z uwagi na wniosek pozwanego zgłoszony w trybie art. 281 k.p.c. winna być wyłączona od wydania opinii w sprawie a także, która nie posiadała wiadomości specjalnych z zakresu prawa papierów wartościowych, wyceny instrumentów finansowych i obrotu instrumentami finansowymi, będąc biegłym sądowym z zakresu bankowości, finansów i ekonomiki przedsiębiorstw;

- art. 233 k.p.c. poprzez bezzasadne przyjęcie, za opinią biegłej sądowej, że powódka w ciągu 3 miesięcy od zablokowania rachunku brokerskiego sprzedałaby wszystkie akcje warte na dzień dokonania zajęcia na zabezpieczenie 580.523,15 zł., przy czym kwota zabezpieczenia stanowiła tylko 167.619,11 zł.;

- art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronności rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym uznanie, że powódka wykazała, że poniosła szkodę w następstwie zablokowania jej rachunku brokerskiego na podstawie zajęcia wierzytelności;

- art. 98 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i niezasądzenie pozwanemu kosztów procesu w kwocie 25.400 zł za postępowanie apelacyjne.

Pozwany powołał się też na zarzut sprzeczności poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającej na przyjęciu, że po interwencji powódki w (...) Banku (...) S.A. w K. odmówiono jej przyjęcia zlecenia, w sytuacji, gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (zeznania świadków K. M., D. R. i B. S., oświadczenia powódki) nie wynikało, żeby powódka złożyła jakiegokolwiek pismo zawierające dyspozycje sprzedaży papierów wartościowych w okresie od 31 maja 2007r. do 31 sierpnia 2007r.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego zasługuje na uwzględnienie w znacznej części.

Nie można podzielić zarzutów apelacji pozwanego odnoszących się do przyjęcia przez Sąd I instancji co do zasady odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego za nienależyte wykonanie umowy z dnia 24 października 2005r. o świadczenie usług brokerskich, łączącej go z powódką, opartej na przepisie art. 471 k.c. Wbrew zarzutom apelacji dotyczącym naruszenia przepisu art. 386 § 6 k.p.c. Sąd Okręgowy zastosował się do wytycznych Sądu Apelacyjnego zawartych w uzasadnieniu wyroku z dnia 28 października 2010r., dokonując analizy wpływu, jaki na wykonanie przez pozwanego zobowiązania miała treść zajęcia wierzytelności z dnia 24 maja 2007r. wystosowanego przez Komornika przy Sądzie Rejonowym w Szczecinie. Jakkolwiek rozważania Sądu Okręgowego w tej kwestii są dość lakoniczne,

jednak płynący z nich wniosek, iż pozwany nie może zwolnić się z odpowiedzialności za nienależyte wykonanie umowy powołując się na działanie zgodne z poleceniem Komornika, jest prawidłowy. Zajęcie wierzytelności znajdujące się na k. 53 akt sprawy (zarówno powódka przy pozwie jak i biegła do opinii dołączyły niewłaściwy dokument – zajęcie skierowane do innego podmiotu niż pozwany) nie zostało prawidłowo sformułowane. Wskazana została w nim niewłaściwa podstawa prawna zajęcia – art. 895 i n. k.p.c., w sytuacji, gdy zajęcie praw z instrumentów finansowych zapisanych na rachunku papierów wartościowych winno być dokonane na podstawie art. 911⁽⁸⁾k.p.c., znajdującego w oparciu o przepis art. 743 § 1 k.p.c. odpowiednie (z modyfikacją wynikającą z treści przepisu art. 752⁽¹⁾ k.p.c.) zastosowanie w przypadku wykonywania przez komornika tytułu zabezpieczenia. W rezultacie także niewłaściwej treści było wezwanie dłużnika zajętej wierzytelności (pозwanego) do zastosowania się do tego zajęcia, w szczególności nie zawierało ono zobowiązania zawartego w art. 911⁽⁸⁾§ 1 pkt 2 k.p.c. o treści dostosowanej do potrzeb postępowania zabezpieczającego – wynikającej z przepisu art. 752⁽¹⁾ k.p.c. Realizując tytuł zabezpieczenia poprzez zajęcie praw z instrumentów finansowych Komornik winien skierować do podmiotu prowadzącego działalność maklerską wezwanie, by nie wykonywał dyspozycji dłużnika, z wyjątkiem zleceń sprzedaży instrumentów finansowych, o których mowa w art. 752⁽¹⁾ k.p.c., ani też nie wypłacał dłużnikowi pieniędzy ulokowanych na jego rachunku, lecz zajęte sumy pieniężne - jeśli obowiązany zgłosi taki wniosek (lub nawet bez wniosku, jeśli będą pochodzić one z realizacji zleceń sprzedaży) - złożył na rachunek depozytowy sądu. Pomimo niewłaściwego sformułowania przez Komornika dokumentu zajęcia niesporne było w niniejszej sprawie to, że w istocie Komornik dokonał zajęcia praw powódki z instrumentów finansowych zapisanych na rachunku papierów wartościowych (określając je „wierzytelnością z tytułu prowadzenia rachunku papierów wartościowych, posiadania jednostek uczestnictwa w funduszach inwestycyjnych, obligacyjnych oraz innych należności przypadających dłużnikowi”). Z treści tego zajęcia wynikało też, że dotyczy ono wszystkich powyższych przysługujących powódce praw, nie zawierało ono bowiem żadnych wyłączeń. O powyższym świadczy też zapis mówiący o zajęciu „całej sumy przypadającej dłużnikowi do wypłaty”. Jakkolwiek treść zajęcia wierzytelności wskazywała na całkowite pozbawienie obowiązanej przez Komornika możliwości rozporządzania rachunkiem, znajdującymi się na nim instrumentami finansowymi i środkami pieniężnymi (co mogłoby świadczyć o tym, że pozwany blokując powódce możliwość składania dyspozycji sprzedaży w okresie od dnia 31 maja 2007r. do dnia 31 sierpnia 2007r. zastosował się ściśle do zaleceń Komornika, które nie zawierały wyłączeń z art. 752⁽¹⁾ k.p.c. i nie ponosi odpowiedzialności za wyrządzoną tym szkodę), to jednak należy zwrócić uwagę na treść twierdzeń samego pozwanego w niniejszej sprawie, który powoływał się jednak na posiadanie przez powódkę w okresie 3 miesięcy od daty zajęcia możliwości dokonywania dyspozycji sprzedaży w formie pisemnej i deklarował, że w przypadku złożenia takich dyspozycji przez powódkę, byłyby one przez niego wykonane. Takie zaś stanowisko wskazuje na to, że pozwany pomimo braku stosownego wezwania ze strony Komornika, miał świadomość uprawnień powódki wynikających z art. 752⁽¹⁾ k.p.c. i uznawał, że w ich zakresie nie wiąże go treść zajęcia wierzytelności. Pozwany dopuszczając wykonanie pisemnych zleceń sprzedaży składanych przez powódkę w okresie 3 miesięcy od daty zajęcia, jednocześnie wybrał sposób wykonania zajęcia uniemożliwiający powódce realizację jej uprawnień. W tym zaś zakresie nie może powoływać się na treść zajęcia wierzytelności otrzymanego od Komornika, gdyż ono nie określało sposobu, w jaki podmiot prowadzący rachunek ma dokonać zajęcia praw obowiązanej. To, że pozwany dokonał całkowitej blokady rachunku powódki, uniemożliwiając nie tylko jej, ale też własnym pracownikom Punktu Obsługi Klienta, z usług których powódka korzystała, zarówno dokonanie operacji na tym rachunku za pośrednictwem systemu(...) (w tym dozwolonych operacji sprzedaży papierów wartościowych), ale też uzyskanie wglądu w jego stan (vide zeznania świadków D. R. (1) i B. S. (1), dla których rachunek powódki był „niewidoczny” w systemie), wynikało już wyłącznie z decyzji samego pozwanego co do sposobu wykonania polecenia Komornika. Pozwany winien zadbać o to, by po otrzymaniu zajęcia wierzytelności celem wykonania tytułu zabezpieczenia, mógł częściowo tylko ograniczyć osobie obowiązanej możliwość dysponowania rachunkiem – poprzez wyłączenie możliwości pobrania z niego środków finansowych oraz poprzez wyłączenie możliwości zlecenia sprzedaży instrumentów finansowych po upływie 3 miesięcy od daty zajęcia. Jeśli z przyczyn technicznych pozwany nie miał innej możliwości wykonania polecenia Komornika, niż poprzez całkowitą blokadę rachunku, to jego obowiązkiem było poinformowanie powódki, że pomimo blokady dostępu do konta drogą elektroniczną i telefoniczną, może ona nadal skutecznie (w okresie do dnia 31 sierpnia 2007r.) wydawać dyspozycje sprzedaży papierów wartościowych na piśmie. Wbrew twierdzeniom

pozwanego nie można też przyjąć, by powódka po zablokowaniu jej dostępu do rachunku drogą elektroniczną (z przyczyn innych niż czasowa niedostępność systemu, przerwa w pracy serwera, czy awarie), winna zastosować się do przepisu § 8 aneksu do umowy, skoro nie zaktualizowały się przesłanki zastępczego skorzystania z innych form dyspozycji, wymienione w § 7 tego aneksu. Należy także zauważyć, że w sytuacji blokady rachunku, przepisy regulaminu wydanego przez pozwanego (§ 20 ust. 3) zakładały niewykonywanie zleceń klienta dotyczących papierów objętych blokadą (składanych w jakiegokolwiek formie a nie tylko drogą elektroniczną) i nie zawierały wyłączeń dotyczących składania zleceń w formie pisemnej. Pozwany zatem nie może - broniąc się przed odpowiedzialnością - zarzucać powódce nieskorzystania z możliwości wydania pisemnych zleceń sprzedaży, a tym samym z możliwości zapobieżenia szkodzie oraz z tego zarzutu wywodzić naruszenie przez Sąd I instancji przepisów art. art. 60 i 65 k.c.

Wypada także zwrócić uwagę na pewną wewnętrzną sprzeczność stanowiska pozwanego wyrażonego w zarzutach apelacji. Z jednej strony pozwany bowiem twierdzi, że skoro zajęcie wierzytelności nie zawierało zapisu o możliwości zlecenia przez obowiązującą w okresie 3 miesięcy sprzedaży papierów wartościowych, to pozwany był związany treścią tego zajęcia i stosując się do niego, winien jej uniemożliwić wszelkie operacje na rachunku, niezależnie od treści przepisu art. 752¹ k.p.c., do którego nie musiał się stosować, jeśli Komornik nie odniósł się do tego przepisu w treści zajęcia (vide zarzuty z punktu 3) i 4) apelacji). Z drugiej zaś podnosi, że powódka zgodnie z treścią przepisu art. 752¹ k.p.c. mogła skutecznie w okresie 3 miesięcy składać u pozwanego dyspozycje sprzedaży papierów wartościowych, będąc ograniczoną tylko co do formy ich składania, co oznacza, że pozwany znając treść przepisu art. 752¹ k.p.c. zapewnił powódce realizację jej uprawnień, niezależnie od treści zajęcia komorniczego – a zatem w uznaniu, że nie zwalnia go ona ze stosowania powyższego przepisu (zarzuty z punktów 1) i 8) apelacji).

Pozwany w momencie otrzymania od Komornika zajęcia wierzytelności stał się jako dłużnik zajętej wierzytelności (tzw. trzeciodłużnik) uczestnikiem postępowania w przedmiocie wykonania zabezpieczenia i adresatem norm proceduralnych regulujących to postępowanie. Zasadnie wskazuje Sąd Okręgowy na to, że treść przepisu art. 752¹ k.p.c. winna być zatem znana pozwanemu (także jako profesjonalście, do zadań którego należy realizacja na polecenie Komornika zajęć praw z instrumentów finansowych zapisanych na rachunku papierów wartościowych) i że wykonanie przez niego zajęcia komorniczego winno nastąpić w sposób zapewniający obowiązanemu realizację praw określonych w tym przepisie. Jak wcześniej wskazano – sposób realizacji zajęcia wybrany przez pozwanego w stosunku do powódki – uniemożliwił jej skorzystanie z tych uprawnień, a tym samym naruszył prawa powódki wynikające z umowy łączącej ją z pozwanym, stanowiąc o nienależyтым wykonaniu przez pozwanego tej umowy, z przyczyn za które pozwany ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 471 k.c.

Zasadnie jednak podnosi w apelacji pozwany, że zakres odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego w niniejszej sprawie nie obejmuje strat poniesionych przez powódkę z tytułu spadku wartości wszystkich akcji posiadanych na rachunku w dacie 31 maja 2007r. oraz z tytułu utraty korzyści z powodu niezrealizowania sprzedaży praw poboru.

Na wstępie należy zauważyć, że jakkolwiek powódka w toku postępowania przed Sądem I instancji wskazywała też na istnienie po jej stronie szkody polegającej na wzroście w okresie blokady rachunku zadłużenia z tytułu kredytu przyznanego jej umową z dnia 29 marca 2007r. (k. 593 i n.), istniejącego na datę 31 maja 2007r., o odsetki od kwoty tego zadłużenia wynoszącej 141.985,84 zł., naliczone w związku z niespłaceniem zadłużenia z powodu niezrealizowania zleceń sprzedaży papierów wartościowych (vide pismo z k. 702) i taką też postać szkody wyliczała biegła S. P. w wariantcie I. na kwotę 23.965,53 zł. (k. 582), to jednak Sąd Okręgowy zasądając na rzecz powódki kwotę 340.941,79 zł. uwzględnił tylko żądanie odszkodowania za szkodę polegającą na spadku wartości akcji oraz na utracie korzyści z powodu niezrealizowania praw poboru. Takie rozstrzygnięcie było bowiem zgodne z ostatecznym żądaniem powódki (pominąwszy różnice w samej kwocie odszkodowania z tytułu spadku wartości akcji, związane z innym sposobem wyliczenia tej straty) z pisma z dnia 10 września 2012r. (k. 723), rozszerzającego żądanie pozwu, w którym powódka wnosiła o zasądzenie odszkodowania tylko za te dwie postaci szkody. Przedmiotem rozważań Sądu Apelacyjnego na skutek apelacji wniesionej przez stronę pozwaną od wyroku uwzględniającego powództwo nie może być zatem ocena

zasadności nieuwzględnionego przez Sąd żądania powódki w zakresie odszkodowania za szkodę w postaci wzrostu zobowiązań kredytowych powódki o odsetki.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zasadnie pozwany wskazuje na to, że błędnie Sąd I instancji przyjął, iż powódka przy założeniu należytego wykonywania umowy przez pozwanego sprzedałaby w okresie 31 maja 2007r.- 31 sierpnia 2007r. wszystkie posiadane na rachunku akcje, unikając tym samym spadku ich wartości. Zarówno w treści uzasadnienia pozwu jak i w treści wezwania do zapłaty odszkodowania z dnia 8 lipca 2008r. (pismo z k. 27) powódka powołuje się na to, że przyczyną poniesionej przez nią szkody było niewykonanie przez pozwanego dyspozycji składanych w ciągu 3 miesięcy od daty zajęcia, w piśmie z dnia 8 lipca 2008r. dodatkowo precyzując, że niewykonane zostały jej dyspozycje sprzedaży z dnia 3 czerwca 2007r. złożone w formie elektronicznej jak i zlecenia też sprzedaży złożone za pośrednictwem Punktu Obsługi Klienta (a zatem sprzedaży tożsamej ze sprzedażą objętą zleceniem elektronicznym). W wyjaśnieniach informacyjnych z k. 91 (potwierdzonych następnie w zeznaniach w charakterze strony vide k. 411) powódka wskazała na to, że tuż po otrzymaniu zajęcia wierzytelności jej zamiarem było wykonanie zabezpieczenia poprzez wpłatę do depozytu pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży akcji wycenionych przez nią samą na łączną kwotę około 380 000 zł. Akcje te objęte były 6 zleceniami sprzedaży akcji wydanymi w dniu 3 czerwca 2007r. Dodatkowo w okresie późniejszym powódka złożyła dwie dyspozycje sprzedaży – z dnia 1 lipca 2007r. oraz z dnia 26 sierpnia 2007r. (vide historia zleceń k. 20 i opinia biegłej k. 578-579), z tym, że jedna z nich dotyczyła ponownie akcji objętych dyspozycją z dnia 3 czerwca 2007r. (akcje spółki (...)). Powódka w żadnym razie nie twierdziła i nie wykazała w niniejszej sprawie, że zamierzała dokonać w okresie 3 miesięcy od daty zajęcia rachunku sprzedaży wszystkich posiadanych akcji. Dowodem na posiadanie przez nią takiego zamiaru nie mogą być jej zeznania z k. 412, z których wynika przede wszystkim (tak jak z wyjaśnień na k. 91), że powódka miała zamiar „sprzedać tyle papierów, żeby zabezpieczyć komornika – 167 000 zł.”. Pozostałe akcje - jak zeznaje powódka - byłyby do jej dyspozycji i powódka sprzedałaby je w przypadku spadku ich wartości. Przepis art. 752⁽¹⁾ k.p.c. daje obowiązanemu uprawnienie do sprzedaży papierów wartościowych w określonym czasie. Obowiązany może sprzedać wszystkie posiadane papiery wartościowe, może też sprzedać tylko ich część wystarczającą do zaspokojenia zabezpieczonej wierzytelności, może też nie sprzedawać żadnych papierów, dopuszczając, by pozostawały one na rachunku, do którego przez określony czas trwania postępowania aż do ewentualnego upadku zabezpieczenia, nie będzie miał dostępu, licząc na to, że nie stracą one przez ten czas na wartości a może nawet ich wartość wzrośnie. Z faktu, że powódce przysługiwało uprawnienie do sprzedaży wszystkich akcji (zwłaszcza w sytuacji, gdy ich wartość znacznie przekraczała wartość zabezpieczonej wierzytelności) nie można wywodzić - tak jak uczyniła to biegła w założeniach do wariantu II. swojej opinii - że „w przypadku pełnej dyspozycji środkami na rachunku powódka z pewnością dokonałaby wielu innych transakcji” (k. 807- wyjaśnienia biegłej w odpowiedzi na zarzuty pozwanego). Powódka sama w niniejszej sprawie nie powoływała się na to, że zamierzała sprzedać wszystkie posiadane akcje i że uniemożliwiło jej to zachowanie pozwanego. Wskazywała wyłącznie na niewykonanie przez pozwanego zleceń ujętych w historii zleceń. Treść dyspozycji sprzedaży akcji wskazanych w tej historii zleceń wskazuje zaś na zamiar zbycia przez powódkę tylko określonych w nich akcji. Nie ma w aktach sprawy dowodu (pisemne zlecenie sprzedaży, kopia telefaksu lub nagranie rozmowy telefonicznej ze zleceniem), by powódka w innej formie niż elektroniczna podjęła próbę zbycia także innych akcji niż wymienione w tych zleceniach i że odmówiono jej sprzedaży tych akcji. Nie można przy tym podzielić argumentu powódki, że składanie innych zleceń sprzedaży było bezcelowe (mimo, że powódka - w domyśle - miała zamiar sprzedaży także innych akcji), skoro dyspozycje z dnia 3 czerwca 2007r. zostały odrzucone. Pomimo odrzucenia dyspozycji z dnia 3 czerwca 2007r. powódka bowiem podjęła jeszcze próbę sprzedaży akcji w dniu 1 lipca 2007r. oraz w dniu 26 sierpnia 2007r.

Treść opinii biegłej S. P. potwierdza też stanowisko pozwanego, iż nie wszystkie spośród dyspozycji sprzedaży, jakie wystawiła powódka w okresie 3 miesięcy od daty zajęcia rachunku, mogły zostać zrealizowane przez pozwanego, z przyczyn niezależnych od niego. Wszystkie zlecenia powódki ograniczone były bowiem limitem ceny t.j. określeniem minimalnego kursu, po jakim akcje miały być sprzedane oraz limitem czasowym (6 zleceń ważnych 20 dni i dwa zlecenia ważne 1 dzień). Z uwagi na te ograniczenia mogły być skutecznie zrealizowane – przy założeniu należytego wykonywania przez pozwanego umowy – zlecenia sprzedaży akcji spółek (...) (k. 580). Po potrąceniu prowizji dla pozwanego powódka uzyskałaby ze sprzedaży tych akcji kwotę 23.157 zł. W momencie, gdy odzyskała ponownie

możliwość sprzedaży tych akcji (w dniu 12 czerwca 2008r.), akcje te były warte tylko 7.496,44 zł. czyli o 15.660 zł. 56 gr. mniej (vide k. 581- opinia). Ta ostatnia kwota, zdaniem Sądu Apelacyjnego, wyraża szkodę powódki spowodowaną zawinionym niewykonaniem przez pozwanego jej dyspozycji, a tym samym niewykonaniem zobowiązania z łączącej strony umowy. Nie można bowiem przyjąć, by niewykonanie przez pozwanego dyspozycji sprzedaży pozostałych akcji wskazanych w zleceniach z historii zleceń nastąpiło z przyczyn zależnych od pozwanego, skoro nawet przy prawidłowej realizacji przez pozwanego umowy, nie doszłoby do zbycia akcji z uwagi na limit ceny. Nie jest przy tym przekonujące twierdzenie powódki, że wobec odrzucenia jej zleceń z dnia 3 czerwca 2007r., nie mogło dojść do korekty limitu ceny. Nawet, jeśli rzeczywiście dane - złożone już - zlecenia nie mogły podlegać modyfikacjom, to nic nie zostało na przeszkodzie, by powódka po upływie okresu obowiązywania dyspozycji (20 dni lub 1 dzień), wystawiła nowe zlecenie z niższą ceną lub – jak wskazuje pozwany – dyspozycję sprzedaży po każdej cenie, podejmując ponowną próbę sprzedaży akcji. Powódka mimo odrzucenia pierwotnego zlecenia z dnia 3 czerwca 2007r. podjęła ponownie taką próbę sprzedaży akcji spółki (...) w dniu 1 lipca 2007r. (vide zestawienie k. 579), co do pozostałych akcji wymienionych w pierwotnych zleceniach z dnia 3 czerwca 2007r. takich prób jednak już nie podejmowała. Nie skorzystała też z możliwości wniesienia pisemnej skargi na podstawie § 105 Regulaminu, dochodząc realizacji odrzuconych zleceń w formie elektronicznej, czy powołując się na odmowę przyjęcia ewentualnych zleceń składanych w innej formie (pierwsze pismo powódki o charakterze skargi na to, iż powódka nie mogła realizować zleceń za pośrednictwem systemu obsługi internetowej (...), datowane na 27 listopada 2007r. wpłynęło do pozwanego 12 grudnia 2007r.).

Skoro powódka nie przejawiała zamiaru sprzedaży akcji nie objętych zleceniami z dnia 3 czerwca 2007r., dnia 1 lipca 2007r. i z dnia 26 sierpnia 2007r., nie zlecała pozwanemu ich sprzedaży, ani nie zmodyfikowała nieskutecznych z uwagi na limit ceny zleceń sprzedaży akcji z dnia 3 czerwca 2007r., to nie można pozwanego obciążyć odpowiedzialnością za szkodę powódki spowodowaną spadkiem wartości tych akcji z powodu ich niesprzedania w okresie do dnia 31 sierpnia 2007r., gdyż brak jest związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem pozwanego w postaci zablokowania rachunku i nierealizowania zleceń powódki a spadkiem wartości tych akcji. Hipotetyczna możliwość zlecenia przez powódkę sprzedaży wszystkich akcji, wynikająca z treści przepisu art. 752¹ k.p.c., nie daje ku temu podstaw.

Z podobnych względów należy ocenić jako niezasadne żądanie powódki zmierzające do uzyskania odszkodowania z tytułu utraty korzyści, jakie powódka mogłaby osiągnąć zbywając prawa poboru akcji spółek (...), (...) i (...). W toku całego procesu powódka nie powoływała się bowiem na zamiar sprzedaży tych praw, nie przedstawiła dokumentu, z którego wynikałoby zlecenie ich dotyczące, ani nie wskazywała na to, że chciała złożyć takie zlecenie w innej formie, ale jej odmówiono jego przyjęcia. Dodatkowo w przypadku tych instrumentów finansowych należy zauważyć, że możliwość zbycia tych instrumentów otworzyła się dla powódki już po zakończeniu okresu 3 miesięcy od daty zajęcia. Biegła potwierdziła bowiem (vide pismo będące wyjaśnieniami biegłej w związku z zarzutami pozwanego- k. 809) prawdziwość argumentów pozwanego, iż „możliwość sprzedaży na giełdzie praw poboru należących do powódki rzeczywiście przypadła na późniejszy okres” (w stosunku do okresu 3 miesięcy od daty zajęcia). Skoro powódka w okresie do dnia 31 sierpnia 2007r. nie mogła – z przyczyn niezależnych od pozwanego – zbyć praw poboru nawet przy prawidłowym wykonywaniu przez niego umowy, pozwany nie może być obciążony odpowiedzialnością za stratę wynikłą z niesprzedania tych praw i ich wygaśnięcia w wysokości 7.760 zł.

Sąd Apelacyjny nie podzielił przy tym zarzutów strony pozwanej dotyczących oparcia przez Sąd Okręgowy ustaleń na opinii biegłej S. P. (punkty 7b) i 7d) apelacji). Jakkolwiek rzeczywiście w opinii biegłej znalazły się stwierdzenia wykraczające poza tezę zleconą biegłej oraz komentarze biegłej zawierające jej ocenę stanu prawnego sprawy, jednak nie dyskredytują one w całości wydanej przez biegłą opinii. Rzeczą Sądu jest bowiem pominąć takie zbędne lub nieuprawnione stwierdzenia i oceny przedstawione przez biegłego, a rozstrzygnięcie oprzeć na tych wnioskach opinii biegłego, które odpowiadają tezie dowodowej zleconej przez Sąd. Pozwany kwestionował pewne przyjęte przez biegłą założenia m.in. założenie ewentualnej sprzedaży przez powódkę wszystkich akcji (podobnie jak powódka uważała, że biegła przyjęła niewłaściwą datę, na którą należało wycenić akcje), jednak nie wskazywał na występowanie nieprawidłowości w wyliczeniach biegłej dokonanych przy tych założeniach, wręcz przeciwnie stwierdził, że w zakresie określenia przez biegłą hipotetycznej kwoty, jaką powódka mogłaby uzyskać ze sprzedaży akcji zgodnie

z wystawionymi zleceniami, wyliczenia biegłej są prawidłowe (vide pismo k. 712 verte). Także powódka mimo, że pierwotnie wskazywała na przyjęcie przez biegłą niewłaściwej daty wyceny akcji, skutkujące zaniżeniem wysokości odszkodowania z tytułu spadku ich wartości (k. 703), ostatecznie nie skarżyła wyroku Sądu, w którym zasądzona kwota wynikała z ustaleń opinii biegłej. Z powyższych względów brak jest podstaw do zanegowania przydatności opinii biegłej S. P. dla wydania rozstrzygnięcia o apelacji pozwanego w sytuacji, gdy uwzględnione ostatecznie ma być wyłącznie żądanie zasądzenia odszkodowania za stratę wynikłą ze spadku wartości akcji dwóch spółek, której kwoty żadna ze stron nie kwestionowała (żadna nie podnosiła, że nieprawidłowo jest obliczona kwota 15.660 zł. 56 gr. jako różnica kwot 23.157 zł. i 7.496,44 zł. odpowiadających wartości akcji w określonych datach).

W ocenie Sądu Apelacyjnego na uwzględnienie zasługuje także zarzut apelacji pozwanego odnoszący się do daty, od której Sąd Okręgowy zasądził odsetki ustawowe (punkt 5) apelacji), choć nie można jednocześnie przyjąć, by w rezultacie zasądzenia odsetek od daty 1 września 2007r. został naruszony wskazany przez pozwanego przepis art. 363 § 2 k.p.c. Powszechnie przyjmuje się w orzecznictwie, że zobowiązanie do zapłaty odszkodowania jest zobowiązaniem bezterminowym, do którego zastosowanie znajduje przepis art. 455 k.c., co oznacza, że „osoba zobowiązania do naprawienia szkody powinna zapłacić poszkodowanemu należne mu odszkodowanie - zgodnie z art. 455 k.c. - niezwłocznie po wezwaniu do jego zapłaty. Wysokość tego odszkodowania powinna być wówczas ustalona według kryteriów zawartych w art. 363 § 2 k.c. W razie sporu sądowego dotyczącego odszkodowania norma zawarta w art. 363 § 2 k.c. przy uwzględnieniu art. 316 k.p.c., oznacza, że wysokość odszkodowania powinna zostać ustalona, co do zasady, według cen obowiązujących w chwili wyrokowania sądu, chyba że szczególne okoliczności przemawiają za przyjęciem za podstawę cen istniejących w innej chwili.” (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2010r. III CSK 308/09). W niniejszej sprawie wysokość odszkodowania została określona właśnie według cen z takiej innej chwili. Ustalona przez biegłą wysokość szkody (ostatecznie uwzględnionej przez Sąd Apelacyjny) opierała się na porównaniu kwoty, którą powódka mogłaby uzyskać ze sprzedaży akcji objętych możliwymi do zrealizowania przez pozwanego dyspozycjami sprzedaży (akcje spółek (...)) vide k. 581) oraz kwoty stanowiącej wartość tych akcji w dacie, w której powódka odzyskała możliwość dysponowania rachunkiem i mogła dokonać sprzedaży tych akcji (12 czerwca 2008r.). Brak było możliwości wyceny tych akcji na datę zamknięcia rozprawy, gdyż po odblokowaniu rachunku powódki zostały one zbyte przez pozwanego celem zaspokojenia zobowiązania powódki z tytułu kredytu udzielonego jej umową z dnia 29 marca 2007r. Nie można zatem przyjąć, jak twierdzi pozwany, by odsetki za opóźnienie winny być zasądzone dopiero od daty wyrokowania, gdyż ustalenie wysokości odszkodowania w niniejszej sprawie nie nastąpiło według cen z daty zamknięcia rozprawy a według cen z daty wcześniejszej. Należy bowiem zauważyć, że powódka wystosowała do pozwanego wezwanie z dnia 8 lipca 2008r. do zapłaty w terminie 14 dni odszkodowania w kwocie 400.000 zł. za szkodę polegającą na spadku wartości akcji, obliczoną także poprzez porównanie wartości tych akcji w maju 2007r. do ich wartości po uchyleniu zajęcia (vide pismo powódki k. 27). W ten sam sposób została też ustalona kwota odszkodowania w pozwie (vide trzy dolne wersy na k. 4). Z treści pisma pozwanego z k. 31 wynika, że pismo powódki z dnia 8 lipca 2008r., zawierające żądanie zapłaty, otrzymał w dniu 14 lipca 2008r. W tym dniu zatem zaczął biec czternastodniowy termin do zapłaty odszkodowania, wyznaczony przez powódkę, który skończył swój bieg w dniu 28 lipca 2008r. Dopiero od dnia następnego t.j. 29 lipca 2008r. (a nie od dnia 1 września 2007r.) można zatem mówić o występowaniu opóźnienia pozwanego w spełnieniu świadczenia polegającego na zapłacie odszkodowania. Od dnia 29 lipca 2008r. winny być zatem zasądzone na rzecz powódki odsetki ustawowe od kwoty 15.660,56 zł. Nie można podzielić przy tym poglądu pozwanego o przedawnieniu roszczenia o odsetki za okres od dnia 29 lipca 2008r. (za okres od dnia 1 września 2007r. do tej daty odsetki nie były należne) do dnia 16 września 2010r. Pozwany składając ten zarzut bowiem nie uwzględnił treści przepisów art. 123 § 1 pkt 1 k.c. oraz art. 124 § 2 k.c. oraz tego, że pozew został wniesiony w niniejszej sprawie w marcu 2009r. Zasądzając odsetki od daty 1 września 2007r., w której pozwany jeszcze nie pozostawał w opóźnieniu w zapłacie odszkodowania, Sąd Okręgowy naruszył przepisy art. 481 k.c. w związku z art. 455 k.c., co uzasadniało zmianę w tym zakresie zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie odsetek od daty 29 lipca 2008r. do dnia zapłaty.

Uwzględniając w znacznej części (co do kwoty 325.281,23 zł. stanowiącej 95% wartości przedmiotu zaskarżenia) zarzuty apelacji pozwanego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I. zasądzając na rzecz powódki kwotę 15.660,56 zł. (zamiast kwoty 340.941,79 zł.) z ustawowymi odsetkami od dnia 29

lipca 2008r. do dnia zapłaty (zamiast od dnia 1 września 2007r.). Wobec tego, że ostatecznie powódka wygrała proces przed Sądem I instancji zaledwie w zakresie 0,035 części swego żądania (15.660,56 : 452.282 zł.) korekcie winien podlegać także punkt III. zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na podstawie art. 100 k.p.c. w związku z § 6 pkt 7 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, od powódki na rzecz pozwanego kwoty 29.580 zł. jako różnicy między kwotą 31.296 zł. stanowiącą 96% łącznej kwoty kosztów procesu poniesionych przez niego – 32.600 zł. (wynagrodzenie pełnomocnika w postępowaniu przed Sądem I instancji 7.200 zł., wynagrodzenie pełnomocnika w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym 5.400 zł., opłata od apelacji 20.000 zł.) a należną powódce w związku z częściowym uwzględnieniem powództwa kwotą 1.716 zł. stanowiącą 4% łącznej kwoty kosztów procesu poniesionych przez powódkę - 42.900,66 zł. (opłata od pozwu 20.000 zł., wynagrodzenie pełnomocnika 7.200 zł. i 5.400 zł., koszty opinii biegłej, którymi ostatecznie miała być obciążona powódka, zgodnie z postanowieniem Sądu Okręgowego o przyznaniu wynagrodzenia - 10.300,66 zł.).

W pozostałym zakresie apelacja pozwanego jako niezasadna została oddalona na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w związku z § 6 pkt 7 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, zasądzać na rzecz pozwanego od powódki kwotę 21.055,60 zł. jako różnicę kwoty 21.325,60 zł. stanowiącej 95% łącznych kosztów pozwanego (opłata od apelacji 17.048 zł. i wynagrodzenie pełnomocnika 5.400 zł.) i kwoty 270 zł. stanowiącej 5% kwoty 5.400 zł. kosztów zastępstwa procesowego poniesionych przez powódkę.